

WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
TOM XXII (2025), Ng3
s. 231-248
doi: 10.36121/dszewczuk.22.2025.3.231

Dariusz Szewczuk
ORCID: 0000-0001-6268-0097
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

Ewangelickie szkolnictwo wyznaniowe w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku

Streszczenie: Artykuł stanowi próbę charakterystyki ewangelickich szkół wyznaniowych funkcjonujących w okresie od upadku powstania styczniowego do wybuchu I wojny światowej na południowo-wschodnich terenach Królestwa Polskiego. Najliczniejszą grupę ludności wyznania ewangelickiego na tym obszarze stanowili koloniści niemieccy, którzy w większości mieszkali na wsi. Najbardziej rozpowszechnionymi placówkami oświatowymi zapewniającymi miejscowym ewangelikom kształcenie na poziomie początkowym były tzw. kantoraty, będące szkołkami religijnymi przy ewangelickich domach modlitwy. W artykule zostaną przedstawione zasady funkcjonowania ewangelickiego szkolnictwa wyznaniowego, nadzoru nad nim ze strony władz oświatowych oraz kwestie wpływu na dobór personelu i realizowany program nauczania.

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie, szkolnictwo wyznaniowe, ewangelicy, Kościół ewangelicko-augsburski, rusyfikacja.

Evangelical religious education in the southeastern part of the Kingdom of Poland at the turn of the 19th and 20th centuries

Annotation: This article attempts to characterize the Evangelical religious schools operating in the southeastern territories of the Kingdom of Poland from the fall of the January Uprising to the outbreak of World War I. The largest Evangelical population in these areas was comprised of German colonists, who mostly lived in rural areas. The most common educational institutions providing local Evangelicals with primary education were the so-called cantorates, which were religious schools attached to Evangelical houses of prayer. The article will present the principles of operation of Evangelical religious education and its oversight by educational authorities, including their influence on personnel selection and the curriculum.

Keywords: Kingdom of Poland, religious education, Evangelicals, Evangelical Church of the Augsburg Confession, Russification.

Dziejom społeczności ewangelików na ziemiach polskich w XIX i początkach XX wieku zostały dotąd poświęcone dosyć liczne opracowania. Podnoszono w nich różnorodne zagadnienia związane z obecnością społeczności ewangelickiej w Królestwie Kongresowym. W pracach tych skupiano się głównie na charakterystyce wspólnot ewangelickich¹, działalności duszpasterskiej i przedstawicielach duchowieństwa² oraz elitach ewangelickich³. Podejmowano również tematykę dotyczącą aktywności ewangelików na polu działalności prasowej⁴. Kwestie dotyczące społeczności ewangelickiej pojawiały się również przy okazji problematyki kolonizacji niemieckiej⁵ i procesu polonizacji Niemców na obszarze Królestwa Polskiego w XIX stuleciu⁶. Jak dotąd stosunkowo mało miejsca poświęcano natomiast kwestii działalności szkół o charakterze początkowym dla ludności wyznania ewangelickiego w XIX i na początku XX w.⁷

W artykule zostanie podjęta próba przedstawienia charakterystyki ewangelickiego szkolnictwa wyznaniowego w okresie po upadku powstania styczniowego do wybuchu I wojny światowej. Terytorialny zakres pracy obejmuje tereny guberni lubelskiej i siedleckiej stanowiące południowo-wschodnią część Królestwa Polskiego. Podstawę źródłową pracy stanowią w głównej mierze materiały archiwalne dyrekcji szkolnych znajdujące się w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie.

Najliczniejszą grupę wśród ludności wyznania ewangelickiego zamieszkującą na terenach guberni lubelskiej i siedleckiej o w drugiej połowie XIX wieku stanowili koloniści niemieccy. W ramach zorganizowanej akcji osadniczej większość z nich zamieszkała głównie na terenach wiejskich m.in. ówczesnych powiatów lubartowskiego, chełmskiego i włodawskiego⁸. Opiekę duszpasterską nad miejscowymi ewangelikami oraz przybywającymi kolonistami niemieckim tego wyznania na terenie guberni lubelskiej i częściowo siedleckiej sprawowała początkowo parafia ewangelicko-augsburska istniejąca w Lublinie. Druga parafia ewangelicka na Lubelszczyźnie została utworzona w 1876 roku Chełmie, a kościół dla niej wybudowano w nieodległym Ka-

¹ K. Lewalski, T. Stegner, *Kościoty, wyznania, wspólnoty i związki religijne w Królestwie Polskim (1815-1914)*, Gdańsk 2002; M. Gnatowski, *Ewangelicy na północno-wschodnim Mazowszu w XIX i XX w.*, Łomża 2006; *Kościoty luterkańskie na ziemiach polskich (XVI-XX w.)*, t.1-3, red. J. Kłaczko, Toruń 2012; K. Kłodawski, *Ewangelicy na terenie województwa/guberni płockiej w latach 1815-1914*, Płock 2021.

² T. Stegner, *Pastorzy Królestwa Polskiego na studiach teologicznych w Dorpacie*, Warszawa 1993; T. Stegner, *Bóg, protestantyzm, Polska. Biografia pastora Leopolda Marcina Otto (1819-1882)*, Gdańsk 2000; J. Kłaczko, *Historia parafii ewangelicko-augsburskiej w Radomiu (1826-2009)*, Toruń 2010.

³ T. Stegner, *Ewangelicy warszawscy 1815-1918*, Warszawa 1993; T. Stegner, *Ewangelicy ziem polskich XIX wieku. Sylwetki wybitnych postaci*, Gdańsk 2012.

⁴ J. Kłaczko, *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX w.*, Toruń 2008.

⁵ W. Śladkowski, *Kolonizacja niemiecka w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1815-1915*, Lublin 1969.

⁶ R. Lesiakowska, *Polonizowanie się Niemców w Królestwie Polskim drugiej połowy XIX wieku na podstawie publicystyki prasowej*, Lublin 2024.

⁷ Najszerzej do tych kwestii odnieśli się Wiesław Śladkowski oraz Krzysztof Kłodawski. Patrz: W. Śladkowski, *Stanowisko władz carskich wobec szkolnictwa kantoralnego w południowo-wschodniej Kongresówce*, „Rocznik Lubelski” T. X 1967; K. Kłodawski, *Ewangelicy na terenie województwa/guberni płockiej w latach 1815-1914*, Płock 2021, s. 191-248.

⁸ W. Śladkowski, *Z badań nad osadnictwem niemieckim w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego (1864-1915)*, „Rocznik Lubelski” T. VIII, 1965, s. 154-157.

mieniu m.in. dzięki wsparciu finansowemu generał-gubernatora warszawskiego Pawła Kotzebue. Parafia chełmska liczyła w 1898 roku do 22,5 tys. wiernych, a lubelska około 15 tys., większość parafian stanowili koloniści niemieccy mieszkający na wsi⁹. Natomiast na terenie guberni siedleckiej wierni wyznania ewangelickiego z powiatu garwolińskiego należeli do parafii Pilica, a z powiatu węgrowskiego do parafii w Węgrowie¹⁰. Rozległość terytorialna parafii wymuszała powstanie we wsiach zamieszkałych przez kolonistów domów modlitwy w których kantorzy pomagali pastorom udzielający niektórych posług religijnych wiernym.

Zamieszkująca tereny Królestwa Polskiego ludność wyznania ewangelickiego mogła w miarę swobodnie korzystać z prawa do kształcenia dzieci we własnych szkołach w XIX i na początku XX wieku. Podstawnymi placówkami oświatowymi zapewniającymi miejscowym ewangelikom kształcenie na poziomie szkolnictwa początkowego zapewniały tzw. kantoraty będące szkołkami religijnymi przy ewangelickich domach modlitwy¹¹ oraz ewangelickie szkoły elementarne utrzymywane ze składek miejscowych ewangelików. Przedstawiciele władz rosyjskich mieli niejednoznaczny stosunek do ewangelickiego szkolnictwa początkowego. Minister Oświecenia Publicznego Dymitr Tołstoj w przedstawionym carowi pod koniec listopada 1868 roku raporcie z inspekcji szkół w Okręgu Naukowym Warszawskim bardzo krytycznie oceniał efekty działalności kantoratów ewangelickich. Głównym zarzutem był brak odpowiednio wykwalifikowanego personelu oraz prowadzenie w nich nie tylko nauczania religii, ale również czytania i pisania co upodabniało ich program nauczania do innych szkół początkowych. Proponował on podporządkowanie ich kuratorowi Warszawskiego Okręgu Naukowego na podobnych zasadach jak inne placówki oświatowe, stanowisko to spotkało się z aprobatą cara¹². Realizacja tego postulatu napotkała jednak opór zarówno ze strony władz kościołów protestanckich jak i przedstawicieli administracji carskiej w Królestwie z jego namiestnikiem generałem Teodorem Bergiem na czele. Zachowanie odrębnych szkół ewangelickich szczególnie dla niemieckojęzycznej ludności wiejskiej, uważał on za korzystne, gdyż obawiał się, że umieszczenie we wspólnych placówkach oświatowych ewangelików i katolików może spowodować proces polonizacji oraz sprzyjać konwersji protestantów na katolicyzm. Odrębne szkoły ewangelickie według niego chroniły ewangelicką społeczność od „polsko-łacińskich knowań” i „polsko-łacińskiej propagandy”¹³.

Utrzymano więc pewien stopień autonomii ewangelickich szkół wyznaniowych w zarządzaniu nimi wprowadzając zasadę podległości tych szkół zarówno władzom kościelnym jak i administracji oświatowej. Stopniowo jednak ograniczano kompetencje Konsystorza ewangelickiego. Ostatecznie pod koniec XIX wieku rosyjska

⁹ T. Stegner, *Polacy-ewangelicy ...*, s.109.

¹⁰ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Dyrekcje Szkolne: Chełmska, Lubelska, Siedlecka (dalej: DS.), Dyrekcja Szkolna Siedlecka - akta ogólne (dalej: DSS), sygn. 35/525/0/3/65, k. 1-8.

¹¹ W. Śladkowski, *Stanowisko władz carskich wobec szkolnictwa kantoralnego w południowo-wschodniej Kongresówce*. „Rocznik Lubelski” T. X. 1967. s. 249.

¹² K. Poznański, *Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831-1870. Materiały źródłowe*. Warszawa 1993, s. 286.

¹³ T. Stegner, *Polacy-ewangelicy w Królestwie Polskim 1815-1914*. Gdańsk 1992, s.111.

administracja oświatowa uzyskała decydujący głos, jeśli chodzi o program nauczania wszystkich przedmiotów za wyjątkiem religii i decydowała w sprawach obsady nauczycielskiej w tych szkołach. Szkoły ewangelickie podobnie jak całą oświatę w Królestwie poddano procesowi rusyfikacji najpierw wprowadzając język rosyjski jako obowiązkowy przedmiot szkolny, a następnie jako język wykładowy. Zlikwidowano w nich nauczanie w języku polskim i podjęto próby ograniczenia nauczania w języku niemieckim. Pewne zmiany pod tym względem przyniósł dopiero rok 1905, kiedy ponownie przywrócono nauczanie w języku ojczystym uczniów. Jednak chociażby powrót języka polskiego do szkół ewangelickich m.in. w Warszawie napotkał opór ze strony władz, które były gotowe pozwolić na jego nauczanie, ale tylko jako przedmiotu nadobowiązkowego¹⁴.

Potrzeby oświatowe społeczności ewangelickiej na terenie guberni lubelskiej i siedleckiej zaspakajały głównie kantoraty i gminne oraz wiejskie szkoły elementarne niekończąc przeznaczone wyłącznie dla ewangelików. Na omawianym terenie istniało jednak kilka szkół elementarnych określanych jako ewangelickie. Jedną z nich była elementarna szkoła ewangelicka w Lublinie, która powstała w 1836 roku jako placówka koedukacyjna. Służyła ona zaspokojeniu potrzeb edukacyjnych dość licznej i zamożnej grupy miejscowych ewangelików i uczęszczały do niej głównie dzieci mieszkańców. Szkoła ta cieszyła się dobrą opinią ze względu na wysoki poziom nauczania i dobrą organizację¹⁵. Utrzymywana była głównie z dwóch źródeł: dotacji rządowej a potem miejskiej oraz ze składek członków lubelskiej ewangelickiej gminy wyznaniowej. Dodatkowym źródłem dochodu były opłaty wnoszone za naukę dzieci przez rodziców nie należących do lubelskiej gminy wyznaniowej. Szkoła ta była dosyć dobrze uposażona a jej etat w połowie lat 60-tych XIX wieku opiewał na kwotę 253 rubli i 50 kopiejek z czego 83 rubli 50 kopiejek pochodziło ze składki miejscowych ewangelików a reszta 135 rubli z kasy miejskiej i od rodziców dzieci nie należących do gminy ewangelickiej. Główny koszt jej utrzymania stanowiła pensja nauczyciela - 120 rubli i kwota za wynajem pomieszczeń dla szkoły - 90 rubli¹⁶. Budżet szkoły podniesiono w roku 1884 do 343 rubli 40 kopiejek co pozwoliło podnieść pensję nauczyciela o 60 rubli. Na początku lat 90-tych suma składek uległa zmniejszeniu do 116 rubli 45 kopiejek by od roku 1893 ulec zwiększeniu do 279 rubli i w 1900 roku osiągnąć kwotę 303 rubli. Podniesienie składki pozwoliło na zwiększenie etatu szkoły. W latach następnych wysokość składki ulegała wahaniom, jednak pozwoliła na zwiększenie pensji nauczyciela do 240 rubli w latach 90-tych. Budżet szkoły na początku XX wieku opiewał na kwotę 633 rubli z czego 303 ruble pochodziły ze składek miejscowych ewangelików, 250 rubli z kasy miejskiej a 80 rubli stanowiła pomoc rządowa. Po stronie wydatków największe obciążenie stanowiła pensja nauczyciela, który miał otrzymywać 400 rubli oraz koszty najmu pomieszczeń 90 rubli¹⁷.

¹⁴ Tamże, s.112-113, 128-129.

¹⁵ K. Poznański, *Walka caratu ...*, s. 104, 381, 437, 499.

¹⁶ APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/2262, k. 79.

¹⁷ APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/2263, k. 122-126, 136-137, 197-201, 202-204, 218-220, 274-278, 295-297.

Decyzją naczelnika dyrekcji, szkoła ewangelicka przeszła w 1911 r. pod zarząd miasta Lublina. W związku z tym rada parafii ewangelickiej w Lublinie uznała, że miejscowi ewangelicy nie powinni już zbierać odrębnej składki na utrzymanie szkoły, ale płacić składkę szkolną na tych samych zasadach co pozostali mieszkańcy miasta. Władze miasta Lublina przyjęły propozycję miejscowych ewangelików i zdecydowały, że od 1912 roku będą oni płacić składkę szkolną na rzecz miasta¹⁸. Możliwe jednak, że w związku z utrzymaniem ewangelickiego charakteru szkoły po przejściu jej pod zarząd miasta, parafianie nadal wspierali szkołę datkami. Szkoła ta w 1913 roku miała otrzymywać 390 rubli dofinansowanie ze skarbu państwa, 365 rubli z miejskiej składki szkolnej oraz 110 rubli od miasta. Pozwoliło to na zwiększenie pensji nauczyciela do 600 rubli oraz wypłacanie mu dodatku mieszkaniowego w kwocie 220 rubli¹⁹.

Personel nauczycielski szkoły ewangelickiej w Lublinie stanowiły głównie osoby wyznania ewangelickiego. Jednym z pierwszych nauczycieli szkoły ewangelickiej w Lublinie był Jan Wagner lat 34, mieszczanin wyznania ewangelickiego, pochodzący z Pomorza, absolwent seminarium nauczycielskiego w Królewcu, żonaty, od trzech lat pracujący jako nauczyciel, którego pensja wynosiła 1320 złp a dodatkowo uczył w szkole rzemieślniczo-niedzielnej. Razem z nim pracował drugi nauczyciel Jakub Adrianow lat 33 pochodzący z guberni petersburskiej, wyznania prawosławnego, żonaty, od 2 lat nauczyciel, pobierający pensję w wysokości 400 złp, zdobył on wykształcenie w Batalionie Wojskowych Kantonistów w Petersburgu²⁰. W latach następnych było obsadzane tylko jedno stanowisko nauczycielskie. Od lat 50. XIX wieku nauczyciel w szkole lubelskiej był Maurik Szurig, którego w 1862 roku zastąpił Fryderyk Szindler absolwent Instytutu Nauczycieli w Radzyminie²¹. W latach 1874-1879 posadę nauczyciela objął Emilian Leopold Kin absolwent seminarium nauczycielskiego w Warszawie²², a następnie Stanisław Auerbach, który jednak po kilku latach odszedł do szkoły ewangelickiej w Warszawie²³. Jego następcą został Ludwik Bernardelli absolwent seminarium nauczycielskiego w Warszawie, który w 1889 roku podjął starania o przeniesienie do szkoły ewangelickiej w innej dyrekcji²⁴. Kolejnym nauczycielem został w 1893 r., Wilhelm Henryk Drews, który po siedmiu latach pracy przeniósł się do szkoły prywatnej w Łodzi²⁵. Następnym nauczycielem został mianowany Foma Gautier, którego jednak już w 1905 roku zastąpił Michał Missol, doświadczony nauczyciel z 15 letnim stażem pracy, absolwent warszawskiego seminarium nauczycielskiego. Missol pracował jako nauczyciel szkoły ewangelickiej w Lublinie do swojej śmierci w 1911 roku²⁶.

Drugą ciekawą placówką była ewangelicka szkoła elementarna w Elżbietowie. Szkoła ta powstała w 1848 r. z inicjatywy Elżbiety Grizzman właścicielki majątków

¹⁸ Tamże, k. 407, 413-414, 428-429.

¹⁹ APL, DS, Akta dotyczące szkół sygn. 35/525/0/4/2264, k. 1-2.

²⁰ K. Poznański, *Walka caratu ...*, s. 351.

²¹ APL DS, Akta personalne nauczycieli, sygn. 35/525/0/5/2895, k. 1, 10.

²² APL DS Akta personalne nauczycieli, sygn. 35/525/0/5/1239, k. 17-18.

²³ APL DS Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/2263, k. 305.

²⁴ APL DS Akta personalne nauczycieli, sygn. 35/525/0/5/1164, k.1, 9.

²⁵ APL DS Akta personalne nauczycieli, sygn. 35/525/0/5/563, k. 40, 90.

²⁶ APL DS Akta personalne nauczycieli, sygn. 35/525/0/5/1924, k. 181-185.

Przeddziałka i Nowa Wieś oraz jej męża Augusta dla potrzeb pracowników cukrowni Elżbietów oraz mieszkańców majątku Przeddziałka, z których większość była wyznania ewangelickiego. Właścicielka majątku na potrzeby szkoły przekazała pomieszczenia, ziemię na ogród oraz zobowiązała się do zapewnienia opału, natomiast spółka, do której należała cukrownia miałałożyć na jej utrzymanie 75 rubli rocznie a ewangelicy pracujący w cukrowni oraz majątku Przeddziałka i Nowa Wieś przekazywać składkę w wysokości 125 rubli. Placówka pełniła rolę ewangelickiej szkoły elementarnej do lat 60. XIX w. W okresie późniejszym jej ewangelicki charakter był utrzymywany sztucznie, gdyż w tym okresie Niemieccy pracownicy cukrowni i majątku zaczęli z tych okolic wyjeżdżać a ich miejsce zajmowali katolicy, którzy odmawiali płacenia składki na potrzeby szkoły i żądali otwarcia szkoły katolickiej. Sytuacja ta spowodowała kłopoty finansowe szkoły, które apogeum przybrały w latach 90. XIX w., kiedy nauka w niej nie była praktycznie prowadzona, a nauczyciele często nie otrzymywali pensji²⁷. Szkoła przestała funkcjonować prawdopodobnie około 1899 r., a ostatni nauczyciel Władysław Szulc wyjechał do Łodzi²⁸.

W sprawozdaniu konsystorza ewangelicko-augsburskiego dla naczelnika siedleckiej dyrekcji naukowej z 1869 r. wśród szkół ewangelickich z kantoratami była również wymieniana szkoła w Węgrowie, która powstała w 1840 r., Ponadto jako szkoły z kantoratami wymieniono szkołę we Francdorfie gm. Żelechów utworzoną w 1867 r., Płatkownicy, Sadolesiu i Ociętem, które powstały w 1845 r., oraz w Załuczu utworzona w 1867 r.²⁹ W przypadku szkół we Francdorfie i Załuczu naczelnik dyrekcji polecił by dokonano wyboru, gdyż szkoła elementarna nie może być połączona z kantoratem. Problemem był wspólny etat kantoratu i szkoły, co było niezgodne z prawem, gdyż pieniądze ze składki szkolnej mogły być jedynie przekazywane na opłacenie nauczania religii, a nie na utrzymanie kantora³⁰. Wspomniane powyżej szkoły nie były w okresie późniejszym formalnie określane jako ewangelickie. Niemniej uczyły w nich nauczyciele wyznania ewangelickiego³¹.

Najbardziej powszechnymi placówkami kształcenia początkowego dla ludności ewangelickiej na terenie Królestwa Polskiego były ewangelickie szkoły religijne określane jako kantoraty. Pierwsze tego typu placówki zaczęły powstawać w latach 40-tych XIX wieku. W latach 60-tych XIX stulecia kantoratami określano szkoły wyznaniowe tworzone przy parafiach wyznania ewangelicko-augsburskiego oraz ewangelicko-reformowanego. Prawodawstwo rosyjskie z końca XIX wieku traktowało je jako rodzaj szkolnictwa odrębnego od szkół elementarnych miejskich, gminnych i wiejskich tworzonych przez ogół mieszkańców wg kryterium języka lub wyznania. Natomiast Warszawski Konsystorz Ewangelicko-Augsburski definiował ich działalność następująco: „kantoraty prowadzą działalność religijną, modlitwę, śpiew

²⁷ APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/5012, k. 12-18, 130-134, 219-220, 238-240, 279-281, 517-518, 727-730.

²⁸ APL, DS, Akta dotyczące szkół sygn. 35/525/0/4/5017, k. 9.

²⁹ APL, DS, DSS, sygn. 35/525/0/3/65, k. 4-8, 11.

³⁰ APL, DS, DSS sygn. 35/525/0/3/65, k. 31-32.

³¹ Na przykład w Węgrowie Otto Freilich. APL, DS, Akta personalne nauczycieli, sygn. 35/525/0/5/668, k. 63-65.

religijny, pisanie i czytanie w języku ojczystym dla pełnego uczestnictwa w modlitwie³².

Kantoraty były zarządzane przez konsystorz ewangelicki w Warszawie, dzięki czemu cieszyły się pewną autonomią w sprawach materialnych i programu nauczania. Władze oświatowe stopniowo zaostrzyły wymagania wobec kantoratów szczególnie w kwestii znajomości języka rosyjskiego przez prowadzących w nich nauczanie kantorów ewangelickich³³. W kantoratach nauczano religii, języka rosyjskiego, języka niemieckiego lub polskiego, śpiewu, arytmetyki i kaligrafii. Podczas zajęć prowadzonych w formie pogadanek nauczyciele przekazywali uczniom podstawowe informacje z geografii, higieny, przyrody, ogrodnictwa, sadownictwa czy pszczelarstwa³⁴.

Rozkład zajęć w kantoratach na 1903 rok przewidywał 33 godziny zajęć lekcyjnych tygodniowo. Najwięcej, bo aż 12 godz., było przeznaczonych na naukę języka rosyjskiego, 6 na religię, 5 na naukę języka ojczystego, 5 arytmetyki, 3 kaligrafii i 2 godz. na lekcje śpiewu. Zatwierdzony przez konsystorz warszawski 16 XI 1906 roku nowy rozkład lekcji w kantoratach przewidywał: 6 godz. religii, 6 godz. języka rosyjskiego (poprzednio 12), 4 godz. języka niemieckiego (wcześniej 5), 5 arytmetyki, 2 kaligrafii (wcześniej 3), 2 śpiewu. Ponadto wprowadzał do ich programu: 3 godz. języka polskiego, 4 godz. tzw. „biesiady” – pogadanek i 1 godz. rysunku. Podczas pogadanek nauczyciele mieli opowiadać uczniom o geografii, higienie, przyrodzie, ogrodnictwie, sadownictwie, pszczelarstwie itp.³⁵. Zakres przedmiotów wykraczał tym samym poza nauczanie religii, języka rosyjskiego, języka niemieckiego lub polskiego, śpiewu ludowego i kościelnego, jaki wynikał z rosyjskiego ustawodawstwa³⁶.

Funkcjonowanie kantoratów ewangelickich w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego było związane z osadnictwem niemieckim na terenach wiejskich³⁷. Większość przybywających stanowili ewangelicy, którzy ze względu na dużą odległość od ewangelickich kościołów parafialnych mieli utrudniony dostęp do posług religijnych. Dla zapewnienia im możliwości wspólnej modlitwy w miejscowościach przez nich zamieszkałych powstawały domy modlitwy. Nabożeństwa prowadził w nich kantor, zatrudniany przez miejscową społeczność ewangelików za zgodą i wiedzą proboszcza parafii ewangelickiej. Ostateczna decyzja o nominacji kantora należała do konsystorza ewangelickiego, który musiał jednak uwzględnić opinię rosyjskich władz administracyjnych na temat kandydata. Przy domach modlitwy powstawały szkółki wyznaniowe, podobnie jak domy, określane potocznie mianem kantoratów. Szkółki te były uruchamiane na wniosek osadników niemieckich, po uzy-

³² Interpretacja wykładni prawnych podstaw funkcjonowania kantoratów na terenie guberni Królestwa Polskiego znajduje się w: APL, DS, Dyrekcja Szkolna Chełmska - akta ogólne (dalej: DSCh), sygn. 35/525/0/1/259. k. 27-28.

³³ R. Kucha, *Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, Lublin 1982, s. 71.

³⁴ W. Śladkowski, *Stanowisko władz carskich wobec szkolnictwa kantoralnego w południowo-wschodniej Kongresówce*, „Rocznik Lubelski” T. X 1967, s. 249. D. Szewczuk, *Chełmska ...*, s. 169-170.

³⁵ APL DS, DSCh, sygn. 35/525/0/1/259. k. 29.

³⁶ Ibidem, k. 36.

³⁷ W. Śladkowski, *Z badań nad osadnictwem niemieckim w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego (1864-1915)*, „Rocznik Lubelski” T. VIII 1965, s. 154-157.

skaniu zgody władz administracyjnych. Potrzebę ich powstania koloniści motywowali chęcią wychowywania dzieci w duchu religii ewangelickiej. Nauczycielem zostawał miejscowy kantor, który oprócz posługi religijnej w domu modlitwy uczył dzieci religii, języka niemieckiego i rosyjskiego³⁸.

Podstawą finansową utrzymania kantoratu i pracującego w nim kantora stanowiły składki zbierane przez członków wspólnoty ewangelickiej z przynależących do niego miejscowości, których wysokość łączna była mocno zróżnicowana od 25 do 100 rubli. Dodatkowym źródłem utrzymania kantora była ziemia uprawiana przez niego lub dzierżawiona. Przeznaczane na utrzymanie kantoratu działki ziemi obejmowały zwykle obszar około 4 do 7 mórg³⁹. Uzupełnieniem dochodów mogły być świadczenia przekazywane kantorowi w naturze - głównie w zbożu⁴⁰.

Powierzenie obowiązków nauczyciela wyznaczonemu przez ewangelicko-augsburski konsystorz kantorowi było możliwe jedynie za zgodą naczelnika dykcji naukowej. Warunkiem uzyskania przez kantora możliwości uczenia dzieci było posiadanie odpowiedniego świadectwa uprawniającego do nauczania dzieci. W przypadku kantorów najczęściej uzyskiwali oni tego typu uprawnienia po zdaniu egzaminu ze znajomości języka rosyjskiego w zakresie kursu 2-klasowej szkoły elementarnej przed naczelnikiem dykcji lub komisją w seminarium nauczycielskim⁴¹. Egzamin ten obejmował część ustną oraz pisemną w formie dyktanda⁴².

Akceptacji naczelnika dykcji wymagały także podania w sprawie przeniesienia kantora z jednej do drugiej miejscowości, jeśli wiązało się to z podjęciem przez nich nauczania dzieci⁴³. Przed wydaniem zezwolenia na podjęcie pracy nauczycielskiej uruchomiano procedurę sprawdzania kandydata. W jej ramach naczelnik dykcji zwracał się do gubernatora o opinię na temat kandydata proponowanego przez konsystorz⁴⁴.

Niejednokrotnie procedury uzyskiwania zgody na prowadzenie nauczania dzieci przez kantora ciągnęły się kilka lat. Przykładowo, gdy w początkach 1897 r., konsystorz ewangelicki na wniosek mieszkańców kolonii Cichostów i po pozytywnej opinii gubernatora siedleckiego, zgodził się na stworzenie kantoratu w tej miejscowości, zaproponowano aby kantorem został Wilhelm Krampic. Jednak ten nie zdał egzaminu ze znajomości języka rosyjskiego, co oznaczało, że nie mógł uczyć w nim

³⁸ D. Szewczuk, *Chełmska ...*, s. 170.

³⁹ APL, DS, DSS, sygn. 35/525/0/3/65, k. 1-9; APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/843, k. 28; APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/848, k. 9-11; APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/849, k. 22-23; APL DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/3059, k. 4-5; APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/4358, k. 21-24.

⁴⁰ APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/5713, k. 3.

⁴¹ D. Szewczuk, *Chełmska ...*, s. 170.

⁴² Przykłady dyktand znajdują się w: APL, DS, DSS, sygn. 35/525/0/3/874, k. 9, 20.

⁴³ Liczne wnioski dotyczące mianowania na stanowisko kantora i korespondencja z tym związana dotycząca lat 1910-1913 znajduje się m.in. w: APL, DS, Dykcja Szkolna Chełmska - akta ogólne (dalej: DSCh), sygn. 35/525/0/1/52; sygn. 259 oraz APL, DS, DSS, sygn. 35/525/0/3/874.

⁴⁴ Przykładem może być sprawa mianowania kantorem w Nowym Stręczyńcu Hermana Pribe i Rudolfa Wolskiego w Nowinach. APL, DS, DSCh, sygn. 35/525/0/1/52. k. 22, 139, 141.

dzieci⁴⁵. Pastor lubelski jesienią 1897 r. zaproponował więc na stanowisko kantora Franca Pinczera. Pinczer prawdopodobnie warunkowo pełnił przez kilka lat funkcję kantora i uczył dzieci do czasu zdania odpowiedniego egzaminu ze znajomości języka rosyjskiego, bowiem dopiero w 1901 r. konsystorz zatwierdził go na stanowisku w Cichostowie, gdzie pracował do 1905 r.⁴⁶

Podobne perturbacje były związane z obsadą stanowiska kantora w Juliopolu. Funkcję kantora pełnił w nim od 1872 r. Gotlib Janc, który przez kilka lat warunkowo uczył dzieci w kantoracie, bowiem kilkakrotnie przesuwiał termin zdania egzaminu ze znajomości języka rosyjskiego. W 1876 r. by lepiej się do niego przygotować zamierzał wziąć udział w zjeździe dokszałcującym dla nauczycieli szkół elementarnych organizowanym przy seminarium nauczycielskim w Białej⁴⁷. Jeden z jego następców zatrudniony około 1889 roku Bogumił Nejman zatwierdzenie na to stanowisko przez władze uzyskał dopiero po zdaniu egzaminu w 1894 r.⁴⁸. Zjawisko tymczasowego powierzenia kantorom nauczania dzieci do czasu zdania egzaminu potwierdzającego znajomość języka rosyjskiego było częste. Podobne przypadki dotyczyły m.in. Michała Rattera kantora w kolonii Pilawa, który pracował tam w latach 1878-1886 oraz jednego z jego następców Karola Krampica⁴⁹, Wilhelma Krampica kantora w Sobieniu Kielczewskim⁵⁰, Krzysztofa Martina kantora w Janopolu⁵¹, Fridricha Drewsa kantora w Aleksandrowie⁵², Wilhelma Kletke kantora w kolonii Brzesce⁵³.

Według danych urzędowych dotyczących guberni lubelskiej na przełomie XIX i XX funkcjonowało w poszczególnych latach od 40 do 50 kantoratów. Ich liczebność podlegała ciągłym wahaniom chociaż można zauważyć powolny spadek ilości kantoratów przed wybuchem I wojny światowej. Podobna sytuacja dotyczyła guberni siedleckiej, gdzie jednak liczba kantoratów była mniejsza od 16 w latach 70. XIX w. do 25-26 na początku XX w.⁵⁴. Dane szczegółowe przedstawia poniższa tabela. Według danych, jakie podaje R. Kucha w roku 1912 na terenie guberni lubelskiej miało funkcjonować 36 kantoratów, a na terenie guberni siedleckiej jedynie 18.

⁴⁵ APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/3872, k. 1-4.

⁴⁶ Tamże, k. 6, 18-19

⁴⁷ APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/3873, k. 9-12.

⁴⁸ Tamże, k. 29-31.

⁴⁹ APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/ 846, k. 4-7, 44-46, 56-58.

⁵⁰ APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/848, k. 22-27.

⁵¹ APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/845, k. 1-2.

⁵² APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/3059, k. 8-11.

⁵³ APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/843, k. 13-15.

⁵⁴ Na podstawie danych statystycznych podanych przez: Обзор Люблинской губернии за 1873 год - Обзор Люблинской губернии за 1912 год; Обзор Седлецкой Губернии за 1873 год - Обзор Седлецкой Губернии за 1911 год. Według danych, jakie podaje R. Kucha w roku 1912 na terenie guberni lubelskiej miało funkcjonować 36 kantoratów, a na terenie guberni siedleckiej jedynie 18: R. Kucha, *Oświata elementarna ...*, s. 72

Tabela. Stan szkolnictwa kantoralnego z liczbą uczniów wg. płci w guberniach lubelskiej i siedleckiej za lata 1873-1912.

Rok	Gubernia Lubelska			Gubernia siedlecka		
	ilość kanto- ratów	ilość uczniów wg. płci		ilość kanto- ratów	ilość uczniów wg. płci	
		M	K		M	K
1873	36	506	424	16	232	121
1874	37	755	599	16	220	111
1875	40	733	598	16	239	107
1876	49	862	730	16	221	98
1877	49	882	663	16	212	87
1878	49	1128	381	16	215	63
1879	49	879	695	16	282	161
1880	49	893	704	21	418	192
1881	49	904	746	21	bd	bd
1882	49	913	734	22	bd	bd
1883	49	942	719	22	390	264
1884	49	840	663	22	372	277
1885	50	990	776	23	456	315
1886	53	1055	799	24	333	266
1887	53	1012	795	24	365	269
1888	53	984	625	24	391	292
1889	53	878	704	26	379	246
1890	52	886	896	26	361	265
1891	50	970	788	24	372	277
1892	50	991	818	24	324	251
1893	49	995	889	24	354	216
1894	49	794	662	24	375	298
1895	49	917	773	23	371	260
1896	49	946	847	23	350	257
1897	49	1015	908	b.d.	b.d.	b.d.
1898	49	958	829	24	433	350
1899	48	879	731	25	449	341
1900	48	941	822	25	458	373
1901	48	1036	857	25	465	383
1902	48	1013	865	25	456	402
1903	48	1193	1093	25	548	450

1904	48	1282	1122	25	634	472
1905	49	1325	1175	25	430	344
1906	46	1397	1299	26	543	460
1907	51	1392	1258	26	564	475
1908	45	1394	1257	26	597	485
1909	44	1379	1401	26	639	537
1910	44	1440	1246	26	577	508
1911	44	1466	1302	25	614	522
1912	44	1387	1247	-	-	-

Opracowano na podstawie: *Обзор Люблинской губернии за 1873 год - Обзор Люблинской губернии за 1912 год; Обзор Седлецкой Губернии за 1873 год - Обзор Седлецкой Губернии за 1911 год. Обзор Седлецкой Губернии за 1912 год*, nie został wydany z powodu jej likwidacji.

Warto również zwrócić uwagę na liczbę uczniów pobierających naukę w kantoratach. W guberni lubelskiej naukę w kantoratach było objętych od około 1000-1300 uczniów obu płci w latach 70. XIX w. do ponad 2,5 tys. w początkach XX wieku. Natomiast w guberni siedleckiej, gdzie sieć kantoratów była mniej rozwinięta, liczebność uczniów obu płci nie przekraczała 400 uczniów w początkach lat 70. XIX w. i stopniowo wzrastała do ponad 1 tys. na początku XX wieku. Większość uczniów kantoratów w obu guberniach stanowili chłopcy.

Analizując dane szczegółowe, które dotyczą guberni siedleckiej należy zauważyć, że większość kantoratów znajdowała się w powiecie włodawskim, garwolińskim i węgrowskim⁵⁵. Niektóre z tych kantoratów powstały już w pierwszej połowie XIX wieku. Do najwcześniej utworzonych należały szkoły przy kantoratach funkcjonujących w ramach parafii ewangelicko-augsburskiej w Pilicy znajdujące się w miejscowościach: Kępa Celejowska – 1827 r., Pilawa – 1832 r., Kępa Skórecka – 1849⁵⁶ i kolonia Wicie Wschodnie – 1850. Natomiast w latach 40. i 50. XIX w. zaczęły funkcjonować placówki dla ewangelików należących do parafii w Węgrowie z których część określano jako kantoraty ze szkołą elementarną m.in. Węgrów – 1840 r., Sadoleś – 1845 r., Płatkownica – 1845 r., Ocięte – 1845 r., Elżbietów – 1848 r. Natomiast jako kantoraty, przy których prowadzono działalność edukacyjną w 1869 r. wymieniano placówki w: Zulinie – utworzona w 1851 r., Karolowie – 1852 r., Łączce – 1867 r. Część kantoratów na terenie guberni siedleckiej m.in. w kolonii Jagodna, kolonii Dębowiec, kolonii Michałów, kolonii Wytyczno, kolonii Wojciechów, kolonii Nowina, kolonii Bielany, kolonii Bronisławów, kolonii Juliopol i Załuczu, powstało w drugiej połowie lat 60. XIX w. i podlegało wówczas parafii lubelskiej⁵⁷.

⁵⁵ *Обзор Седлецкой Губернии за 1873 год; - Обзор Седлецкой Губернии за 1911 год.*

⁵⁶ Miejscowość ta w 1885 roku przeszła administracyjnie do guberni radomskiej. Długoletnim kantorem w tej miejscowości był Samuel Kranz; który objął tam posadę w 1861 r. APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/847, k. 1-5, 11.

⁵⁷ APL, DS, DSS, sygn. 35/525/0/3/65, k. 4-9.

Na terenie guberni lubelskiej według danych z końca 1911 r. dotyczących 18 kantoratów znajdujących się w miejscowościach należących do parafii ewangelickiej w Lublinie uczyło się ponad tysiąc uczniów. Większość kantoratów związanych z parafią lubelską znajdowała się na terenie powiatów chełmskiego (głównie gminy Cyców) i lubartowskiego, a tylko jeden w miejscowości Borkowizna powiat lubelski. Najdłużej funkcjonował kantorat w Woli Korybutowej, który uzyskał pozwolenie na swą działalność w 1865 roku. Oprócz niego przed rokiem 1870 powstały kantorkaty w Zawadzie, Żurawienicu, Woli Lisowskiej, Sobolewie, Antoninie, Malinówce, Ludwinowie⁵⁸. Pozostałe kantorkaty w guberni lubelskiej podlegały zapewne parafii chełmskiej.

Kantorkaty ewangelickie podlegały kontroli ze strony administracji oświatowej. Nadzór nad działalnością oświatą kantorkatów sprawowali naczelnicy dyrekcji oraz inspektorzy rejonów szkolnych. Do naczelników dyrekcji naukowych sprawozdania na temat kantorkatów przysyłał super intendent warszawskiego ewangelicko-augsburskiego konsystorza. Zawierały one dane, w których wyszczególniano miejscowości, gdzie znajdowały się kantorkaty, informacje o nauczycielu-kantorkarze oraz zestawienie liczby uczących się w szkółce dzieci⁵⁹.

Wizytowanie kantorkatów należało m.in. do obowiązków inspektorów rejonów szkolnych, a uczący w nich kantorkarzy mieli obowiązek przekazać kopię protokołu wizytacji do naczelnika dyrekcji. Podczas wizytacji inspektorzy sprawdzali postępy uczniów w zakresie nauki języka rosyjskiego, niemieckiego, stan pomieszczeń i ich wyposażenie oraz liczbę uczniów. Doskonale ilustruje to wizytacja jaka miała miejsce w kantorkacie w Kamieniu przeprowadzona w 1912 roku. Nauczycielem – kantorkarem był w nim od czasu jego powstania w 1908 roku Gustaw Fridrich. W kantorkacie uczyło się 52 chłopców i 44 dziewczynki podzielonych na trzy grupy młodszą, średnią i starszą. Podczas wizytacji inspektor zastał jedynie 26 chłopców i 17 dziewczynek, a więc mniej niż połowę uczniów zapisanych do szkoły. Według informacji jakie uzyskał zająęcia w kantorkacie rozpoczęły się 10 X z jedynie 20 uczniami. Inspektor zauważył, że starsze dzieci czytały po rosyjsku, ale młodsze miały z tym duże trudności. Natomiast nisko ocenił umiejętność pisania po rosyjsku przez uczniów. Za zadawalające uznał z kolei postępy dzieci z języka niemieckiego i arytmetyki oraz znajomość składu rodziny imperatorskiej przez uczniów. Stan pomieszczeń szkolnych i ich wyposażenie uznał za wystarczające. Co ciekawe naczelnik dopatrzył się w sprawozdaniu z wizytacji nieprawidłowość w funkcjonowaniu szkoły i zwrócił uwagę inspektorowi, że w programie kantorkatów nie ma arytmetyki⁶⁰. Zarzut ten nie był prawdziwy, gdyż program nauczania zatwierdzony przez konsystorz ewangelicki przewidywał prowadzenie zajęć z tego przedmiotu.

Wizytacje kantorkatów niejednokrotnie wykazywały problemy związane z nauczaniem języka rosyjskiego⁶¹. Często nauka tego języka była pomijana nie tylko

⁵⁸ APL, DS, DSCh, sygn. 35/525/0/1/52, k. 3-5.

⁵⁹ APL, DS, DSCh, sygn. 35/525/0/1/52, k.1-5, 10-15, 156-160.

⁶⁰ APL, DS, DSCh, sygn. 35/525/0/1/52. k. 145-147.

⁶¹ Krytycznie oceniono postępy w nauczanie języka rosyjskiego w kantorkacie w kolonii Piaski gm.

w pierwszym, ale i drugim roku nauki co wykazały wizytacje kantoratów w kol. Tomaszówka i kol Ruda w gminie Swirże, Ignatówce gmina Turka, kol. Bachus i kol. Gotowki gmina. Olchowiec. Język rosyjski był zwykle nauczany dopiero od 3 do 5 roku nauki, jednak efektywność nauczania była niska. Uczniowie na ogół potrafili odtwarzać go jedynie mechanicznie oraz mieli problemy z czytaniem i rozumieniem tekstu, a z pisaniem radzili sobie bardzo słabo. W niektórych kantoratach zajęcia nie odbywały się z powodu nieobecności uczniów lub wyjazdu kantora m.in. w kantoratach: w Bukowej Małej, Modwinie gm. Cyców, Wytyczynie, kol. Bogdanka gm. Nadrybie. Naczelnik dykcji chełmskiej szczególną uwagę zwrócił na niedomagania w nauczaniu języka rosyjskiego i dlatego w raporcie do kuratora sugerował, aby rozważyć zwiększenie liczby lekcji języka rosyjskiego do 12 tygodniowo, a za konieczne uznał zwiększenie wymagań stawianych kantorom zdającym egzamin uprawniający do nauczania⁶².

W latach poprzedzających wybuch I wojny światowej przedstawiciele władz rosyjskich coraz częściej okazywali w sposób jawny niechęć w stosunku do kantoratów. Niektórzy komisarze do spraw włościańskich oskarżali kolonistów niemieckich o celowe odmawianie płacenia składki szkolnej w zamieszkałych przez nich gminach. Oskarżenia takie wysuwał m.in. komisarz d.s. włościańskich powiatu chełmskiego, który powiadomił naczelnika dykcji chełmskiej, że koloniści niemieccy podczas zebrania gminnego w Cycowie odmówili płacenia składek na rzecz otwarcia nowych szkół rządowych w gminie. Uznali bowiem, że utrzymują już własne szkoły - kantoraty i własnych niemieckich nauczycieli, którzy zaspokajają potrzeby edukacyjne ich dzieci. Komisarz proponował naczelnikowi dykcji by ten rozważył możliwość zamknięcia niektórych kantoratów w tej gminie, tym bardziej że nie jest w nich prowadzona nauka języka rosyjskiego, aby zmusić kolonistów do otwarcia rosyjskiej szkoły⁶³. Reakcją naczelnika dykcji na pismo komisarza było powiadomienie o wszystkim inspektora chełmskiego rejonu szkolnego, który miał przyrzeć się zaistniałej sytuacji⁶⁴.

Opór kolonistów niemieckich wobec płacenia składek szkolnych na rzecz większych i gminnych szkół elementarnych był zjawiskiem występującym już w okresie wcześniejszym. Od decyzji zebrania gminnych i władz administracyjnych nakładających na nich to świadczenie odwoływali się oni do miejscowych gubernatorów, a nawet generał-gubernatora warszawskiego. Skargę taką do gubernatora lubelskiego w 1904 roku złożyli chociażby koloniści niemieccy z kolonii Mszanna gm. Bukowa pow. chełmski. Domagali się oni zwolnienia z płacenia gminnej składki szkolnej motywując to tym, że ich dzieci uczą się w kantoracie, a ze szkoły gminnej nie korzystają⁶⁵. Podobne skargi składali do gubernatora lubelskiego mieszkańcy koloni Kamień, Ignatów, Skordiów, Pogranicze w 1897 roku, a później w 1906 roku koloniści z Wła-

Bukowa; APL, DS, Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/5679, k. 1-5.

⁶² APL, DS, DSCh, sygn. 35/525/0/1/259. k. 31-34.

⁶³ Ibidem, k. 4-5.

⁶⁴ Ibidem, k. 6.

⁶⁵ APL, Kancelaria Gubernatora Lubelskiego (dalej skrót KGL), sygn. 35/120/0/1/10672, *Skarga mieszkańców kolonii Mszanna gm. Bukowa pow. Chełmski z 1904 r.*

dysławowa i koloni Bachus-Wanda oraz w 1907 koloni Radawczyk. Petycje te gubernator z reguły odrzucał, gdyż rosyjskie władze administracyjne były zainteresowane rozwojem szkolnictwa elementarnego, które łatwiej było im kontrolować⁶⁶.

Opór przeciwko płaceniu składki szkolnej przez kolonistów niemieckich przybierał niekiedy formę czynną. W roku 1897 koloniści z gm. Świerże odmówili jej opłacania motywując to posiadaniem własnej szkoły - kantoratu co ich zdaniem zwalniało z wnoszenia składki szkolnej⁶⁷. Podobne problemy władze miały w latach 1898-1899 z kolonistami zamieszkującymi gminę Turka powiat chełmski. W obu gminach stawiono czynny opór urzędnikom przybyłym, aby pobrać składkę. Opór kolonistów został złamany dopiero przy użyciu sił policyjnych, a naczelnik powiatu zagroził użyciem wojska w przypadku dalszych rozruchów⁶⁸. Również w gminie Cyców koloniści niemieccy odmówili w 1901 roku płacenia składki szkolnej na rzecz gminnych szkół, gdyż uznali, że łożą już na utrzymanie 8 kantoratów, w których prowadzone jest nauczanie ich dzieci. Koloniści stanowiący większość uczestników zebrania gminnego nie dopuścili do podjęcia decyzji ustanawiającej składkę szkolną, która miała posłużyć m.in. na budowę nowych budynków szkolnych w Kopinie i Świerszczowie. Sprawa odmowy płacenia składki dotarła do generał-gubernatora warszawskiego⁶⁹. Władzom w 1903 roku udało się przekonać do uiszczania składki kolonistów z kolonii: Borek, Suszyna, Wólka Nadrybska, Grojniaki. Natomiast mieszkańcy koloni Bogdanka, Stefanów i Janowica w liczbie 150, pod przywództwem J. Gunt ze Stefanowa i Ch. Cimmer z kol. Bogdanka, stawili opór z pałkami w ręku i odmówili wójtowi płacenia podatku. Twierdzili, że czekają na decyzję ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie otwarcia kantoratu, a do rosyjskiej szkoły dzieci nie posłą⁷⁰. W związku z tym na polecenie gubernatora lubelskiego zostali wysłani w lutym 1903 roku strażnicy ziemscy by dokonać przymusowego poboru podatku, jednak miejscowa ludność stawiała opór. Dwa miesiące później komornik ochraniający przez 17 strażników ziemskich pod dowództwem rotmistrza Światłowskiego ponownie przystąpił do poboru składki. Aresztowano 6 najbardziej aktywnych uczestników zajść i oddano pod sąd⁷¹. Przykładki stawienie czynnego oporu przeciwko ściąganiu składki przez kolonistów odnotowano także w Zarubce i Nowym Stręczyńcu. Na polecenie gubernatora lubelskiego Tchorzewskiego naczelnik powiatu i komisarz d.s. włościańskich podjęli rozmowy z kolonistami, które zakończyły się skłonieniem ich do ustępstw. Winnym zamieszek uznano pisarza gminy Cyców S. Dobrzański, którego jako podżegacza skazano na trzyletnie przymusowe osiedlenie w guberni wołogodzkiej⁷².

⁶⁶ W. Śladkowski, *Kolonizacja niemiecka w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1815-1915*, Lublin 1969, s. 209.

⁶⁷ APL, KGL, sygn. 35/120/0/1/8925, k. 20-22.

⁶⁸ W. Śladkowski, *Kolonizacja niemiecka ...*, s. 210.

⁶⁹ APL, KGL, sygn. 35/120/0/1/9991, k. 30-33; W. Śladkowski, *Kolonizacja niemiecka ...*, s. 209.

⁷⁰ APL, KGL, sygn. 35/120/0/1/9991, k. 127.

⁷¹ Ibidem, k. 132-133. Nieco inaczej opisuje zajścia w Bogdanie W. Śladkowski. Według niego nie doszło jednak do przymusowego poboru składki. *Patrz*: W. Śladkowski, *Kolonizacja niemiecka ...*, s. 210.

⁷² W. Śladkowski, *Kolonizacja niemiecka ...*, s. 210-211.

W okresie przed wybuchem I wojny światowej ze strony części kolonistów pojawiły się propozycje przekształcania dotychczasowych kantoratów na ewangelickie szkoły elementarne wiejskie lub rządowe z zachowaniem na stanowisku nauczyciela tych szkół dotychczasowych kantorów. Widzieli oni w takim rozwiązaniu możliwość przynajmniej częściowego zachowania odrębności swojego szkolnictwa. Pod koniec października 1913 roku niemal jednocześnie wystąpiło w tej sprawie kilka zebrań wiejskich na których przedstawiciele wspólnot ewangelickich z różnych gmin guberni chełmskiej przegłosowali odpowiednie uchwały⁷³. Występując o przekształcenie kantoratów na szkoły elementarne, powoływano się na ustawę z 1864 roku dotyczącą szkół elementarnych i, wnioskując by miały one charakter ewangelickiej szkoły elementarnej. Nauczycielami w tych szkołach mieli być ewangelicy, a przedmioty wchodzące w kurs szkoły elementarnej wykładane po niemiecku. Ponadto nauczyciel miał pełnić obowiązki kantora w domach modlitwy znajdujących się w tych miejscowościach. Mieszkańcy byli gotowi przekazać na rzecz szkoły budynek kantoratu i uposażyć szkołę 4-6 morgami ziemi, a także zbierać składkę szkolną na jej utrzymanie w kwocie od 60 do 200 rubli. Kwota ta nie była wystarczająca więc wnosili aby brakujące środki pieniężne wyasygnował skarb państwa. Inicjatywę tą negatywnie zaopiniował naczelnik chełmskiej dyrekcji, który uznał, że realizacja przedstawionych pomysłów przekształcenia kantoratów na ewangelickie szkoły elementarne byłaby szkodliwa. Obawiał się on, że pozytywna decyzja wywoła podobne podania ze strony gmin żydowskich, które zechcą przekształcać chedery oraz może zachęci Polaków do żądania szkół wyznaniowych katolickich z językiem polskim. Proponował pozytywne rozpatrzenie podań pod warunkiem, że nauczycielem byłby w niej Rosjanin wyznania prawosławnego opłacany ze skarbu państwa i uczący wszystkich przedmiotów w języku rosyjskim. Ponadto w domu modlitwy składającym się z pomieszczenia służącego celom religijnym, klasy i mieszkania kantora, nauczyciel Rosjanin zajmowałby tylko salę przeznaczoną na klasę. Dotychczasowy kantor mógłby uczyć za zgodą władz oświatowych religii, języka niemieckiego i języka rosyjskiego w pierwszym roku nauki. Otrzymywałby za swoją pracę wynagrodzenie od gminy wyznaniowej, a jeśli uczyłby rosyjskiego również z ogólnego etatu szkoły od 120 do 200 rubli. Proponował, aby etat szkoły wynosił 960 rubli z czego 700 rubli mogła stanowić dotacja rządowa, 60 rubli gminna, a 200 rubli pochodzić ze składek miejscowych ewangelików⁷⁴. Kurator Kijowskiego Okręgu Naukowego przychylił się do propozycji naczelnika dyrekcji i uznał, że jest gotów wydać zgodę, jeśli językiem wykładowym będzie rosyjski, a nauczycielem i kierownikiem szkoły Rosjanin wyznania prawosławnego. Natomiast rolę kantora ograniczał tylko do nauczania religii, chyba że ten posiadał tytuł nauczyciela szkoły elementarnej, wówczas mógł on zostać mianowany młodszym nauczycielem⁷⁵.

Z podobnym wnioskiem przekształcenia kantoratu na ewangelicką szkołę elementarną wystąpiono również w Juliopolu. Miejscowi ewangelicy zobowiązali się

⁷³ M.in. z Janowa gm. Staw, Skordijewia gm. Turka, kol. Zarudnej i Rudy gm. Swirże, kol. Kulczyzna gm. Hańsk, Stefankowa gm. Cyców. APL, DS, DSCh, sygn. 35/525/0/1/259. k. 8-13, 39-45.

⁷⁴ APL, DS, DSCh, sygn. 35/525/0/1/259. k. 1-3.

⁷⁵ APL, DS, DSCh, sygn. 35/525/0/1/260. k. 1-2.

do zbierania składki szkolnej w wysokości 200 rubli rocznie, przekazania budynku kantoratu na potrzeby 1-klasowej szkoły elementarnej oraz 1,5 morga ziemi do użytkowania przez jej nauczyciela. Jako warunek uiszczania składki szkolnej postawili zatrudnienie nauczyciela wyznania ewangelickiego. Wnioskowali, aby brakująca na utrzymanie szkoły kwota przeznaczona na pensję nauczyciela w wysokości 360 rubli oraz wynagrodzenie dla kantora mającego uczyć religii pochodziło z dotacji rządowej⁷⁶. Zabiegi o powstanie szkoły zakończyły się powodzeniem w połowie 1914 r. a naczelnik Lubelskiej Dyrekcji Naukowej poinformował wójta gm. Siemień o przyznaniu 420 rubli dotacji dla ewangelickiej szkoły elementarnej⁷⁷. W tym samym okresie zebrano 200 rubli składki szkolnej a mieszkańcy Juliopola byli gotowi przekazać budynek kantoratu na potrzeby szkoły⁷⁸.

Pozytywną decyzję uzyskali również mieszkańcy kolonii Józefów gm. Seroomla, którzy również na przełomie roku 1913/1914 wystąpili z podobnym wnioskiem do naczelnika lubelskiej dyrekcji. Zaoferowali oni przekazanie części budynku kantoratu dla celów szkoły oraz 5 morgów ziemi położonej w kolonii Bronisławów w użytkowanie nauczycielowi oraz opodatkowanie się składką szkolną w wysokości 200 rubli. Prosimi jednocześnie o mianowanie nauczycielem osoby wyznania ewangelickiego. Naczelnik dyrekcji lubelskiej wyraził zgodę na przekształcenie kantoratu w szkołę i przeznaczył dodatkowe 420 rubli na pensję dla nauczyciela i katechety⁷⁹. Placówka ta jednak nadal funkcjonowała jako kantorat i pod koniec tego 1914 r. uczyło się w niej 66 uczniów obu płci, z czego 61 wyznania ewangelickiego i 5 katolickiego. Utrzymanie kantoratu kosztowało 140 rubli, z czego 90 rubli stanowiła składka, 25 rubli wpłaty od osób prywatnych a 25 rubli stanowił dochód z ziemi⁸⁰.

Do zaostżenia kursu władz rosyjskich wobec kantoratów doszło w momencie wybuchu I Wojny Światowej. Naczelnik chełmskiej naukowej w korespondencji skierowanej do kuratora Kijowskiego Okręgu Naukowego określał parafie ewangelickie jako niemieckie „jacejki”, a działalność oświatowa kantoratów była według niego przykrywką do prowadzenia wychowania w duchu niemieckiego nacjonalizmu. Aby zapobiec tego typu działaniom prosił kuratora by ten wprowadził w kantoratach obowiązek nauczania języka rosyjskiego już od pierwszego roku nauki, a te które tego nie uczynią zamknął. Zmieniło się również jego podejście do podań kolonistów niemieckich proponujących przekształcenie kantoratów na wyznaniowe szkoły elementarne. Opiniując wnioski kolonistów z gmin Bukowa, Cyców, Nadrybie i Wola Wereszczańska w tej sprawie uznał, że należy je odrzucić, gdyż ich otwarcie posłuży do wzmocnienia żywiołu niemieckiego i walki ze rosyjską szkołą elementarną⁸¹.

Przez większość XIX wieku oraz na początku XX wieku zamieszkująca Królestwo Polskie ludność wyznania ewangelickiego mogła w miarę swobodnie korzystać z własnego szkolnictwa początkowego. Nie oznacza to jednak, że ewangelickie szkoły

⁷⁶ APL DS. Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/3874, k. 11-12

⁷⁷ Tamże, k. 16.

⁷⁸ Tamże, k. 4-5.

⁷⁹ APL DS. Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/3063, k. 1-3, 5-6.

⁸⁰ APL DS. Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/3873, k. 4-6.

⁸¹ APL, DS, DSCh, sygn. 35/525/0/1/259. k. 36-37.

elementarne oraz kantoraty mogły działać całkowicie swobodnie, gdyż ich personel oraz program nauczania podlegał kontroli ze strony rosyjskich władz oświatowych. Specyfiką tego szkolnictwa na terenach południowo-wschodnich Królestwa Polskiego był rozwój nauczania prowadzonego w kantoratach ewangelickich znajdujących się na terenach wiejskich. Wynikało to głównie z tego, że znaczną część ewangelików, którzy przybyli na te tereny w XIX w., stanowili koloniści niemieccy zajmujący się rolnictwem. Działalność ewangelickiego szkolnictwa wyznaniowego służyła nie tylko zdobyciu podstawowych umiejętności takich jak czytanie, pisanie czy rachunki, ale głównie wychowaniu w duchu religijnym. Prowadzenie nauki języka niemieckiego w kantoratach w dużej mierze wpływała na utrzymanie poczucia odrębności narodowej wśród niemieckich kolonistów. W okresie poprzedzającym wybuch I Wojny Światowej, władze rosyjskie zaczęły postrzegać społeczność ewangelicką, jako niemiecką mniejszość, która może w przypadku rozpoczęcia wojny okazać się niełojalna wobec Rosji. Sposobem na przeciwdziałanie tego typu tendencjom miała być intensywna rusyfikacja ewangelików za pomocą narzędzia, jakim było planowane wprowadzenie powszechnego kształcenia na poziomie szkoły elementarnej podległej państwu. Wybuchu wojny i utrata tych terenów przez Rosję uniemożliwił realizację tych zamierzeń.

REFERENCES - BIBLIOGRAFIA

Archival sources:

Archiwum Państwowe w Lublinie

Dyrekcje Szkolne: Chełmska, Lubelska, Siedlecka

- Dyrekcja Szkolna Siedlecka - akta ogólne, sygn. 35/525/0/3/65, 35/525/0/3/874,

- Dyrekcja Szkolna Chełmska - akta ogólne, sygn. 35/525/0/1/52, 35/525/0/1/259, 35/525/0/1/260

- Akta dotyczące szkół, sygn. 35/525/0/4/843, 35/525/0/4/845, 35/525/0/4/846, 35/525/0/4/847, 35/525/0/4/848, 35/525/0/4/849, 35/525/0/4/2262; 35/525/0/4/2263; 35/525/0/4/2264, 35/525/0/4/3059, 35/525/0/4/3063, 35/525/0/4/3872, 35/525/0/4/3873, 35/525/0/4/3874, 35/525/0/4/4358, 35/525/0/4/5012, 35/525/0/4/5017, 35/525/0/4/5679, 35/525/0/4/5713,

- Akta personalne nauczycieli, sygn. 35/525/0/5/563, 35/525/0/5/668, 35/525/0/5/1239, 35/525/0/5/1164, 35/525/0/5/1924, 35/525/0/5/2895.

Kancelaria Gubernatora Lubelskiego, sygn.: 35/120/0/1/8925, 35/120/0/1/9991, 35/120/0/1/10672

Printed sources:

Обзор Люблинской губернии за 1873 год - Обзор Люблинской губернии за 1912 год.

Обзор Седлецкой Губернии за 1873 год - Обзор Седлецкой Губернии за 1911 год.

Studies:

Gnatowski M., *Ewangelicy na północno-wschodnim Mazowszu w XIX i XX w.*, Łomża 2006.

Kłaczek J., *Historia parafii ewangelicko-augsburskiej w Radomiu (1826-2009)*, Toruń 2010.

Kłaczek J., *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX w.*, Toruń 2008.

- Kłodawski K., *Ewangelicy na terenie województwa/guberni płockiej w latach 1815-1914*, Płock 2021.
- Kłodawski K., *Ewangelicy na terenie województwa/guberni płockiej w latach 1815-1914*, Płock 2021.
- Kościół luterński na ziemiach polskich (XVI-XX w.), t.1-3, red. J. Kłaczko, Toruń 2012
- Kucha R., *Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, Lublin 1982.
- Lesiakowska R., *Polonizowanie się Niemców w Królestwie Polskim drugiej połowy XIX wieku na podstawie publicystyki prasowej*, Lublin 2024.
- Lewalski K., Stegner T., *Kościół, wyznania, wspólnoty i związki religijne w Królestwie Polskim (1815-1914)*, Gdańsk 2002.
- Poznański K., *Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831-1870. Materiały źródłowe*. Warszawa 1993.
- Stegner T., *Bóg, protestantyzm, Polska. Biografia pastora Leopolda Marcina Otto (1819-1882)*, Gdańsk 2000.
- Stegner T., *Ewangelicy warszawscy 1815-1918*, Warszawa 1993
- Stegner T., *Ewangelicy ziem polskich XIX wieku. Sylwetki wybitnych postaci*, Gdańsk 2012.
- Stegner T., *Pastorzy Królestwa Polskiego na studiach teologicznych w Dorpacie*, Warszawa 1993.
- Stegner T., *Polacy-ewangelicy w Królestwie Polskim 1815-1914*. Gdańsk 1992.
- Szewczuk D., *Chetmska Dyrekcja Naukowa*, Lublin 2012.
- Śladkowski W., *Kolonizacja niemiecka w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1815-1915*, Lublin 1969.
- Śladkowski W., *Stanowisko władz carskich wobec szkolnictwa kantoralnego w południowo-wschodniej Kongresówce*. „Rocznik Lubelski” 1967, T. X.
- Śladkowski W., *Z badań nad osadnictwem niemieckim w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego (1864-1915)*, „Rocznik Lubelski” 1965, T. VIII.

